









# Otwarcie Międzynarodowych Targów Poznańskich

Ciąg dalszy ze str. 1

Wieloletnia polityka dewizowa gospodarki Polscy eksporterzy prezentują min. ulepszenia elektroniki i elektrotechniki; postęp w tej dziedzinie wytwórczości to pożądany kierunek rozwoju naszego przemysłu. Warto zaznaczyć, że strategicznym celem państwa RP jest podniesienie efektywności gospodarki. Warunkiem zaś jest szerokie wprowadzanie postępu technicznego, a więc rozpraszanie operujących się na technice mikroprocesorowej, komputerizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych. Bogactwo reprezentowane są tradycyjne polskie specjalności eksportowe — sprzęt dla budownictwa i związanych z nim usług, maszyny i urządzenia oraz środki techniczne stosowane w górnictwie, obrabianiu wszelkich rodzajów narzędzi, aparatura chemiczna, urządzenia technologiczne oraz propozycje budowy kompleksów obiektów przemysłowych. Prezentujemy również osiągnięcia polskiej myśli naukowej — wynalazki, konstrukcje, prototypy i konstrukcyjne.

Reforma w polskim handlu zagranicznym znajduje min. wyraz w integrowaniu działalności przemysłu i handlu. Na terenach targach zaznacza się to nie tylko zmianą „sztywności” na których teraz widnieją nazwy spółek, lecz także udziałem przedsiębiorstw przemysłowych, samodzielnie prowadzących wymianę z zagranicą oraz aktywnością na tym polu przejawianą przez drobna wytwórczość.

Największy nasz partner handlowy i gospodarczy — Związek Radziecki, którego udział w wymianie Polski z zagranicą przekracza jedną trzecią, występuje — podobnie jak inne państwa socjali-

styczne — z interesującymi propozycjami sprzedaży towarów o charakterze inwestycyjnym, a także powszechnego użytku. Jest wśród nich min. zestaw kilkunastu nowoczesniejszych obrabiarek, a z drugiej strony — lodówki, sprzęt fotograficzny, odbiorniki radiowe i telewizyjne. Zwiedzających przyciąga barwna ekspozycja Moldawskiej SRR, która jest kontynuacją tradycyjnego przelotu do osiągnięć poszczególnych republik ZSRR w Poznaniu. Wystąpienia państw socjalistycznych na MTP odzwierciedlają ściśle więzy łączące gospodarkę naszej wspólnoty; są świadectwem rosnącej integracji ekonomicznej w jej różnorodnych przejawach.

W porównaniu z minionymi latami — na 57 MTP jest znacznie więcej firm z krajów kapitalistycznych. Obok tych zachodnich koncernów, które w ostatnich latach nie opuściły ani jednej polskiej imprezy, powróciły po krótkiej przerwie inni znani wystawcy, pojawiły się nowe firmy. Potwierdza to fakt, że łamią one sztuczne bariery handlowe, które stawiano współpracy z Polską. Według opinii wystawców zachodnich istotne jest też to, że Poznań jest ważnym miejscem dialogu gospodarczego Wschód-Zachód. Targi mają charakter roboczy. Tuż po ich oficjalnym otwarciu — w niedzielę rozpoczęły się rozmowy handlowe. Zapoczątkowało je podpisanie dokumentów o współpracy z Węgrami. Jak dowiadują się dziennikarze PAP, w ciągu targowego tygodnia przybędą do Poznania oficjalne delegacje gospodarcze z około 20 państw. Równocześnie w pawilonach trwają już dziesiątki konkretnych kupieckich negocjacji.

(PAP)

# Rozszerzenie Współpracy gospodarczej

Ciąg dalszy ze str. 1

Wieloletnia polityka dewizowa gospodarki Polscy eksporterzy prezentują min. ulepszenia elektroniki i elektrotechniki; postęp w tej dziedzinie wytwórczości to pożądany kierunek rozwoju naszego przemysłu. Warto zaznaczyć, że strategicznym celem państwa RP jest podniesienie efektywności gospodarki. Warunkiem zaś jest szerokie wprowadzanie postępu technicznego, a więc rozpraszanie operujących się na technice mikroprocesorowej, komputerizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych. Bogactwo reprezentowane są tradycyjne polskie specjalności eksportowe — sprzęt dla budownictwa i związanych z nim usług, maszyny i urządzenia oraz środki techniczne stosowane w górnictwie, obrabianiu wszelkich rodzajów narzędzi, aparatura chemiczna, urządzenia technologiczne oraz propozycje budowy kompleksów obiektów przemysłowych. Prezentujemy również osiągnięcia polskiej myśli naukowej — wynalazki, konstrukcje, prototypy i konstrukcyjne.

Wicepremier J. Marjał spotkał się z przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów wicepremierem Manfredem Gorywoda. W trakcie spotkania omawiano niektóre problemy związane z koordynacją planów gospodarczych na lata 1986—1990.

(PAP)

# Gorzej niż przed rokiem

Ciąg dalszy ze str. 1

Wyróżniono zespoły: „Toski” z Wyszkowa, „Wiknam” z Gdyni, „Pretekst” z Gdańska, „Jest” z Olsztyna i „Bartoszki” z Szarotki oraz Mieczysława Wądołowskiego z Reszla. Nagrodami był sprzęt turystyczny. Jury wyraziło podziękowanie za poziom tegorocznej imprezy w porównaniu z ub. To samo można powiedzieć o nastroju panującym na imprezie i zachowaniu niektórych widzów. Widownia była zresztą znacznie mniejsza niż przed rokiem.

(in)

# „Suwaliada '85”

Ciąg dalszy ze str. 1

Wieloletnia polityka dewizowa gospodarki Polscy eksporterzy prezentują min. ulepszenia elektroniki i elektrotechniki; postęp w tej dziedzinie wytwórczości to pożądany kierunek rozwoju naszego przemysłu. Warto zaznaczyć, że strategicznym celem państwa RP jest podniesienie efektywności gospodarki. Warunkiem zaś jest szerokie wprowadzanie postępu technicznego, a więc rozpraszanie operujących się na technice mikroprocesorowej, komputerizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych. Bogactwo reprezentowane są tradycyjne polskie specjalności eksportowe — sprzęt dla budownictwa i związanych z nim usług, maszyny i urządzenia oraz środki techniczne stosowane w górnictwie, obrabianiu wszelkich rodzajów narzędzi, aparatura chemiczna, urządzenia technologiczne oraz propozycje budowy kompleksów obiektów przemysłowych. Prezentujemy również osiągnięcia polskiej myśli naukowej — wynalazki, konstrukcje, prototypy i konstrukcyjne.

Wieloletnia polityka dewizowa gospodarki Polscy eksporterzy prezentują min. ulepszenia elektroniki i elektrotechniki; postęp w tej dziedzinie wytwórczości to pożądany kierunek rozwoju naszego przemysłu. Warto zaznaczyć, że strategicznym celem państwa RP jest podniesienie efektywności gospodarki. Warunkiem zaś jest szerokie wprowadzanie postępu technicznego, a więc rozpraszanie operujących się na technice mikroprocesorowej, komputerizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych. Bogactwo reprezentowane są tradycyjne polskie specjalności eksportowe — sprzęt dla budownictwa i związanych z nim usług, maszyny i urządzenia oraz środki techniczne stosowane w górnictwie, obrabianiu wszelkich rodzajów narzędzi, aparatura chemiczna, urządzenia technologiczne oraz propozycje budowy kompleksów obiektów przemysłowych. Prezentujemy również osiągnięcia polskiej myśli naukowej — wynalazki, konstrukcje, prototypy i konstrukcyjne.

# Ki rowcy PKS skradli blisko 400 kg kawy

Wieloletnia polityka dewizowa gospodarki Polscy eksporterzy prezentują min. ulepszenia elektroniki i elektrotechniki; postęp w tej dziedzinie wytwórczości to pożądany kierunek rozwoju naszego przemysłu. Warto zaznaczyć, że strategicznym celem państwa RP jest podniesienie efektywności gospodarki. Warunkiem zaś jest szerokie wprowadzanie postępu technicznego, a więc rozpraszanie operujących się na technice mikroprocesorowej, komputerizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych. Bogactwo reprezentowane są tradycyjne polskie specjalności eksportowe — sprzęt dla budownictwa i związanych z nim usług, maszyny i urządzenia oraz środki techniczne stosowane w górnictwie, obrabianiu wszelkich rodzajów narzędzi, aparatura chemiczna, urządzenia technologiczne oraz propozycje budowy kompleksów obiektów przemysłowych. Prezentujemy również osiągnięcia polskiej myśli naukowej — wynalazki, konstrukcje, prototypy i konstrukcyjne.

Wieloletnia polityka dewizowa gospodarki Polscy eksporterzy prezentują min. ulepszenia elektroniki i elektrotechniki; postęp w tej dziedzinie wytwórczości to pożądany kierunek rozwoju naszego przemysłu. Warto zaznaczyć, że strategicznym celem państwa RP jest podniesienie efektywności gospodarki. Warunkiem zaś jest szerokie wprowadzanie postępu technicznego, a więc rozpraszanie operujących się na technice mikroprocesorowej, komputerizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych. Bogactwo reprezentowane są tradycyjne polskie specjalności eksportowe — sprzęt dla budownictwa i związanych z nim usług, maszyny i urządzenia oraz środki techniczne stosowane w górnictwie, obrabianiu wszelkich rodzajów narzędzi, aparatura chemiczna, urządzenia technologiczne oraz propozycje budowy kompleksów obiektów przemysłowych. Prezentujemy również osiągnięcia polskiej myśli naukowej — wynalazki, konstrukcje, prototypy i konstrukcyjne.

# Racjonalizatorzy z ZDZ

Zarówno uczniowie, jak i instruktorzy nauki zawodu — nauczyciele ZDZ, czynnie uczestniczą w ruchu wynalazczym. Każdego roku ogłaszany jest konkurs — „Sprawny uczeń w zawodzie”. W ostatnim pięcioletniu (1980—84) przyjęto 117 wniosków, z tego do zastosowania zakwalifikowano 53. Efekty ekonomiczne z tego tytułu wyniosły około 600 tys. zł.

Na uwagę zasługują dwa nowatorskie rozwiązania opracowane i zgłoszone w ubiegłym roku przez inż. Wiesława Gólcza. Dotyczą one zmian konstrukcyjnych prostownika. W roku bieżącym zaczęto je wdrażać. Według pierwotnych obliczeń przewiduje się, że oszczędności z tytułu zastosowania tych dwóch wniosków racjonalizatorskich wyniosą około 4 mln zł. (II)

# „Zagłoba” na urlopie?

Wielu podróżnych przejeżdżających z Białegostoku do Białki Podlaskiej zastawia się — dlaczego przy tak uczęszczanej trasie od wielu już miesięcy nieczynny jest jedyny zjazd „Zagłoba” w Płockach. Jadący tędy z wielu zakątków kraju kierowcy wstępowali tam niegdyś, by wypocząć, napić się herbaty czy też przenocować. Chętnie również wpadali na coś gorącego z kuchenki wędkarza. Dziś przejeżdżając koło zjazdu, z żętką w oku wspominali tamte czasy, bo na razie nie ma żadnych oznak, że będzie on otwarty; żywego ducha w nim nie ma.

Władze gminy Białka Podlaska, na terenie której znajduje się „Zagłoba”, powinny coś na ten temat wiedzieć. Do nich kierujemy pytanie: dlaczego tyle czasu zajadł jest zamknięty i kiedy będzie czynny? (II)

# Taka masa zaoszczędzi lasy

Pracownicy ze Zjednoczonych Zespołów Gospodarczych w Warszawie opracowali i opatentowali masę drewnopochodną, mogącą znaleźć zastosowanie do wytwarzania ornamentu ram obrazów, elementów dekoracyjnych i uzupełniania ubytków w drewnie.

Od dawna prowadzone są próby wytworzenia masy, z której można by wykonywać przedmioty drewnopochodne, o własnościach korzystniejszych od naturalnego drewna. Jest to szczególnie ważne, gdy potrzebna wytworzyć przedmioty o skomplikowanych kształtach lub powierzchniach. Unika się bowiem wówczas pracochłonnej obróbki mechanicznej i ręcznej.

Masa wynaleziona ostatnio składa się z drewnopochodnego materiału włóknistego, takiego jak masa makulaturowa, zhydrolizowana masa celulozowa, siarczanowa. Używa się do niej również rozpuszczalników organicznych, a w zależności od przeznaczenia może zawierać wypełniacze, środki nadające higroskopijność i zmniejszające przyczepność. Można ją też barwić za pomocą pigmentów, nadawać ognioodporność, regulować jej płynność przy pomocy środków chemicznych. (P)

# Uniwersalny podnośnik

Chorążyski strażak od niedawna posiadał jedyną w kraju super podnośnik firmy „Bronto-Skylift”, zakupiony za dewizę przekazanej przez władze województwa. Ten hydrauliczny podnośnik umożliwia prowadzenie akcji ratowniczo-gasniczych w obiektach o wysokości do 18 metrów. Urządzenie podnosi koszt do wysokości 52 m i o zasięgu 23 m zainstalowane jest na podwoziu „Magirusa”. Można nim kierować z „wysokości” lub z dołu.

Urządzenie platformy wynosi 0,5 tony. Zamontowane jest na nieodłącznym o wydajności 2,5 m sześciu lub plany na minutę. (P)

# Wczorajszych Listów Przeciwko fałszowaniu historii

W ostatnim czasie dużo mówi się i pisze o szerzącej się na Zachodzie oszczerczej napaści na naród polski. Spowodował to film wyprodukowany przez kinematografię francuską. Ta powstawa nie licuje z historią, nie tradycją, przyjaźnią polsko-francuską. Czyżby politycy, ludzie kultury i nauki w Paryżu nie znali najnowszej historii — II wojny światowej?

W latach okupacji byłem

# Pięcioletnia stabilizacji

# EFEKTYWNOŚĆ: dyrektywa zamiast hasła

Trzy koncepcje rozwoju gospodarki poddane zostały publicznej dyskusji. Różnią się tempem zwiększania produkcji i dochodu narodowego, wielkością spożycia, rozmiarami wydatków inwestycyjnych. Łączy je wszakże jednokowy dla wszystkich warunek powodzenia: efektywność.

JEST to już nie hasło ale dyrektywa. Niewielki dopływ siły roboczej, minimalny przyrost zapotrzebowania w surowce i energię czynią tę strategię jedynie skuteczną alternatywą dla stagnacji i zacofania. O tyle może być lepszą, o ile potrafimy sprawnie pracować, oszczędnie przetworzyć surowce, więcej uzyskać z istniejących zasobów pracy, energii, materiałów.

Z tego rozważania przyszłość wynika w sposób naturalny odpowiedź na pytanie, kiedy dojdzie do tej efektywności, jak wreszcie przekształcić to wieloletnie już przeżyte hasło w dyrektywę wykonawczą. Otarzając się z pyłu, odwróćmy się od dyrektywy i

sobie poprawia wyniki, gdyż prowadzi do wydłużenia serii i obniżenia kosztów — jeśli tylko wykorzystuje lepsze niż u innych warunki naturalne.

„Warianty koncepcji” dają obfita dokumentację tej polityki popierania nauki i techniki oraz eksportu, zalecając skupienie się na tematach wybranych i podjęcie niezbędnych rozwiązań organizacyjnych.

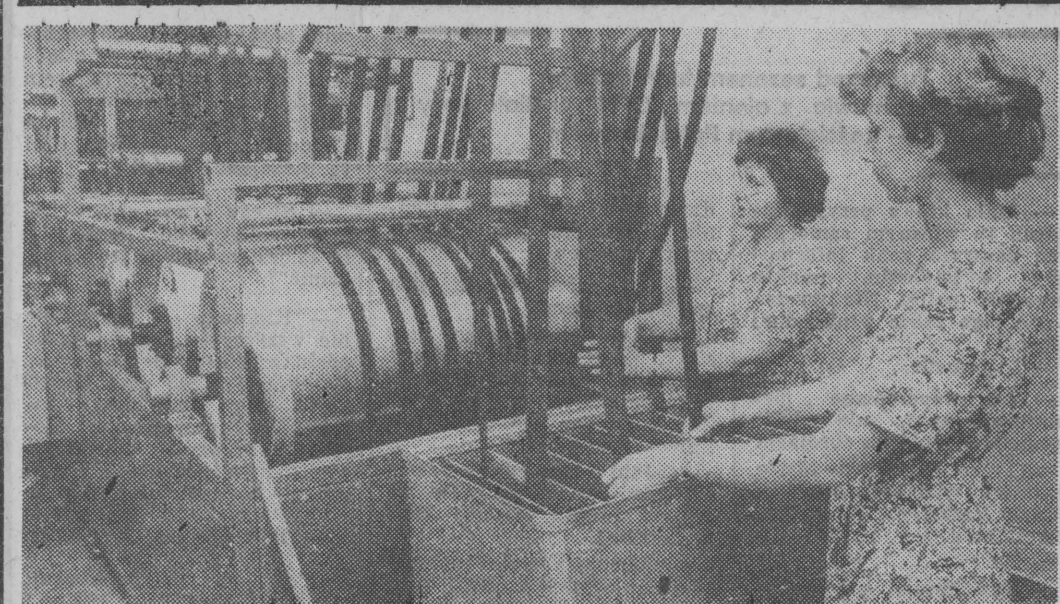
Wspomniane dwa czyny dyrektywy wykonawczej muszą znaleźć wsparcie w wydatkach — nie tylko na pensje ale i na zakup nowego sprzętu, na wznoszenie nowych budynków produkcyjnych, jeśli to rzeczywiście konieczne. Te klocci pastują do siebie idealnie, wyłączone choćby jednego grozi zawaleniem konstrukcji.

Nakłady inwestycyjne mają być podporządkowane przede wszystkim potrzebom wy-

konkurencyjnym, czy efektem umiejętności wizjonerskich, lecz formułą wynikającą z nieuchronny sposób z okoliczności, w jakich musi pracować społeczeństwo. Jednak do wprowadzenia jakiejkolwiek pozytywnej koncepcji niezbędne jest uzyskanie stanu równowagi, przy którym działa pieniądź, przedsiębiorstwa dotrzymują umów, ludzie skłonni są zakasać rękawy by więcej zarobić. Otóż nie ma mowy o działaniach efektywnych, o wyższej sprawności, skuteczniejszej motywacji do zwiększania wysiłku dopóki sklepy pustawie, ludzie czekają na podzespoły, a czas budowy nieefektywnego obiektu trwa dłużej niż wyedukowanie młodego człowieka na poziomie podstawowym.

Dlatego też nadchodzące pięcioletnie musi być czasem stabilizowania, równoważenia gospodarki w każdym ujęciu — rynkowym, zaopatrzeniowym, inwestycyjnym — kosztem ograniczenia obszaru i liczby słuźnych celów, których nadmiar prowadzi do zakłóceń i katastrof. Dlatego też z taką mocą przedstawia się konieczność wyboru typu: więcej mieszkań — mniej domów kultury czy szkół oraz dotrzymania zasady parytetu: tyle nakładów ile możliwości wykonawczych, tyle dochodów ile towarów.

ROBERT GIZA



Od lewej — Lucyna Ancutko i Elżbieta Michalska pracują przy kalandrowaniu taśm lanych, plecionych, elastycznych itp., co poprawia ich użytkownictwo. Tu również odbywa się proces podbarwiania i prasowania.

Fot. ZDZISŁAW ZAREMBA

# Sposób na „więcej i lepiej”

# Odmłodzona „Parmanta”

Nowe angielskie „kalandry”, maszyny zainstalowane w wykończalni białostockiej „Pasmanty” obsługują podczas jednej zmiany trzyosobowy zespół.

Sporo było chętnych do pracy — przynajmniej Lucyna Ancutko, która przeszła tu z działu plecionkarek. — Przed wszystkim jest ciżej, odpadło też czyszczenie maszyn; w sumie zajęcie może trochę lepsze, a na pewno inne.

Pracując w zespole Danuta Madeksza przez wiele lat była przewijaczką: — Myślę — dodaje — że naszym autem był spory staż; koleżanka pracuje w zakładzie 18 lat, ja o rok dłużej. Teraz jesteśmy apretami. Liczymy, że nasze zarobki wzrosną z szesnastu do osiemnastu tysięcy złotych. Czas pokaże, czy zdołamy tyle wypracować.

Instalowanie nowych maszyn trwało w Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego w Białymstoku od ubiegłego roku. „Pasmanta” wydała na nie więcej, niż w całym 70-leciu swego istnienia. Czesć dewiz uzyskano z eksportu, pozostała dał rezerwy. Złotówki wypracowała załoga. Niemal cały zysk z ubiegłego i tego roku przeznaczono na zakup, modernizację i kredyty.

W czasach, gdy obowiązywały limity i zapisy kolejkowe do zawsze zbyt „małych środków” — mówi dyrektor — Franciszek Pajda — nie stać nas było na podobne działania. Mimo postępującej dekapitalizacji majątku, produkcja nie malała. Nikt nie chciał więc słuchać skarg na ciągłą ekwilibrystykę z częściami do starzejących się maszyn...

sortymentów (np. gumy do wciągania, szelki i bielizniane) będzie więcej o prawie 20 mln metrów.

Wyroby elastyczne, taśmy i sznurki ozdobne, „Pasmanta” eksportuje do 11 obszarów platynicznych. Najwięcej kupuje ich Wielka Brytania i Holandia. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku, w pierwszym kwartale br. eksport na Zachód wzrósł pięciokrotnie.

Mimo to nie ustaje w ZPP „głównokanie” nad dalszymi sposobami zwiększenia sprzedaży. Zakład jest jedynym producentem sznurów i kłótów do świec; rynek czeka na te artykuły i trzeba mu pomóc. Nadal aktualne są zabiegi o obniżenie kosztów produkcji i zwiększenie plac. Ich wzrost w ubiegłym roku (przeciętnie o 2,5 tys. zł) był efektem rzetelnej pracy załogi i uruchomienia nowych maszyn.

Od maja br. funkcjonuje w białostockiej „Pasmancie” nowy system płacowy. Każdy pracownik może więc zarobić o 1300 zł więcej, ale w praktyce zdecydowanie o tym większą wydajność i lepszą jakość. Przestała funkcjonować premia za obecność w fabryce, a wzrosła ranga płacy godzinowej.

Alina Wesołowska pracuje w systemie dwumianowym. Obsługuje osiem nowych krosien.

Na starych maszynach leż mi się pracowało — wyznaje. — Tu trzeba więcej chodzić. Nie potrafię powiedzieć, ile w ciągu jednej zmiany uzyskuje metrów; obliczanie byłoby zbyt kłopotliwe. Robią to inni, a ja zarabiam teraz trochę więcej.

LUCYNA ZIEPIEL

# Ziemia Białostocka

piękna, gospodarna i kulturalna

# PSS „Społem” dla środowiska i członków

Przez cały ubiegły rok w placówkach społeczno-wychowawczych PSS „Społem” w woj. białostockim odbywały się liczne imprezy, mające na celu ożywienie działalności klubowej, a także popularyzację idei zawartych w konkursie „Ziemia białostocka piękna, gospodarna i kulturalna — wczoraj i dziś”.

W konkursie uczestniczyły kluby, świetlice, domy kultury z Białki Podlaskiej, Łap, Hajnówki, Siemiatycz, Sokółki oraz Białegostoku. Według skrupulatnych danych, w wielu imprezach czynnie zaangażowanych było blisko 14 tys. osób.

W tym czasie przeprowadzono 55 konkursów wiedzy o regionie, na temat 40-lecia Polski Ludowej, konkursów plastycznych dla dzieci i młodzieży „Polska moja Ojczyzna”, „Pejzaż regionalny”, „Polska ziemia sercem malowana”, konkursów o tematyce historycznej, obrazującej dorobek kraju i regionu, a także w wspomnianym z pracy zawodowej lub społecznej w „Społem”.

W ramach szerokiej działalności oświatowej w klubach i świetlicach odbyło się 80 spotkań z ciekawymi ludźmi, w tym z naukowcami, kombatantami, lekarzami i specjalistami z różnych dziedzin życia. Odbywały się one nie rzadko na tle ekspozycji — a było ich prawie 60 — prac wykonanych w 37 kółkach zainteresowań, m.in. plastycznych, fotograficznych, tkackich, modelarskich. Dzieci i młodzież rozwijały i pogłębiały umiejętności recytatorskie, muzyczne, polityczne w różnych sekcjach zainteresowań i pod okiem wykwalifikowanych instruktorów.

Wiele uwagi przy opracowywaniu programów społeczno-wychowawczych poświęcono spójności przykładowo przygotowane wypoczynku dzieci i młodzieży. Np. ubiegłoroczna akcja „Zima i lato w mieście” pozwoliła na rozwinięcie opieki nad 2706 dziećmi. W

czasie zimowisk i półkolonii poza troskliwą opieką ze strony pracowników kulturalno-wychowawczych i kierowników ośrodków „Praktyczna Pani”, ujęto w programie akcje świetlicowe, sportowo-rekreacyjne, wycieczki do zakładów pracy młodzieży, miejsc pamięci narodowej. Akcja letnia i zimowa przebiegała sprawnie przy ścisłej współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci i innymi organizacjami.

Warto tu podkreślić, że duża popularnością cieszą się w „Społem” spartakiady zakładowe i różne zawody. Odbyło się 41 imprez sportowych, w których wzięło udział ponad 900 osób. Ci natomiast członkowie PSS, którzy nad ruch i wysiłek na świeżym powietrzu przedkładają miękkie kaptcie i fotele, mają do swojej dyspozycji jedną bibliotekę oraz pięć punktów bibliotecznych z dwudziestoma tysiącami tytułów różnych książek.

Przed kilku dniami w Ośrodku „Praktyczna Pani” w Białce Podlaskiej odbyło się podsumowanie konkursu i do roku na tym polu poszczególnych środowisk spożywców. Stwierdzono z uznaniem, że konkurs był realizowany przez cały okres z zaangażowaniem a cele ujęte w programie zostały osiągnięte. Włodzka komisja konkursowa postanowiła przyznać i nagrodę klubowi PSS „Społem” w Białce Podlaskiej. II nagrodę zdobył klub „Hermes” w Białymstoku, III otrzymał Spółdzielcy Dom Kultury w Sokółce. Przyczyną również wyróżnienie dla świetlicy PSS w Białymstoku. (m-l)

# Będą polskie trolejbusy i... „Ikarusy”

Do uruchomienia produkcji pierwszych polskich trolejbusów przygotowuje się Komunalne Przedsiębiorstwo Napraw Autobusów „Kapena” w Słupsku. Za kilka miesięcy na trasę w Słupsku i Gdyni wyruszą dwa prototypy. Silniki dostarczone przez gdański „Elmor” montowane będą do podwozi i nadwozi „Berlieta PR 110 U”. Trolejbusy będą miały 110 miejsc w tym 35 siedzących. Serię próbną 10 sztuk przedsiębiorstwo wypuści w przyszłym roku a za dwa lata „Kapena” stanie się głównym dostawcą taboru trolejbusowego dla przedsiębiorstw komunikacji miejskiej. Dotychczas pojazdy te importowaliśmy ze Związku Radzieckiego.

Także w tym roku z Fabryki Autobusów w Sanoku MKZ w Warszawie otrzymała do przetestowania dwa prototypy nowego miejskiego autobusu na 90 miejsc i z czterema drzwiami, zaś w IV kwartale br. z Jelczy wyjeżdże 200 autobusów „Ikarus-

„Berlet” wyprodukowanych we współpracy z Węgrami. Podwozie będzie węgierskie a nadwozie z „Berlieta PR 110”.

Obecnie blisko połowę autobusów eksploatowanych przez miejskie i wojewódzkie przedsiębiorstwa komunikacyjne stanowi tabor węgierski (na 1422 autobusy „Ikarusów” jest 7088) i z tej racji odgrywa dominującą rolę w obsłudze komunikacyjnej naszych miast. Ich znaczenie jest tym większe, jeśli uwzględnimy fakt, iż reprezentują one 55 proc. tzw. dyspozycyjnego potencjału przewoźowego linowego miejscami pasażerskimi. W ostatnich latach miejsce wyszłych „Berletów” zajęły autobusy węgierskie. Jeszcze w 1980 r. „Ikarusy” eksploatowano tylko w 27 miastach a dziś już w 27 i należy się spodziewać, wraz z dostawami nowego taboru, jeszcze większej liczby miast korzystających z tego typu pojazdów.

(PAP)



## Co słycać w SKR?

## Kto dba ten ma

Czas się zmienia, a wraz z nim zmieniają się i potrzeby. Już nie to samo jak przed laty, choć cele ich działalności pozostały niezmienne — przede wszystkim świadczyć mają usługi mechaniczne dla indywidualnych rolników.

W gminie Korycin gospodarze posiadają już 59 prywatnych kombajnów, prócz tego sporo traktorów i maszyn rolniczych. Na jedną koparkę do ziemniaków przypada ledwie dwa hektary pól. Przy takim nasyceniu technicznym indywidualnego rolnictwa SKR, rzecz jasna, traci liczyli klientów, zmniejsza się skala usług. Czego więc za pomocą SKR oczekuje od swojej spółdzielni?

— W pierwszym rzędzie specjalistycznych świadczeń — odpowiada prezes Zarządu — Jerzy Krupowicz. — Do nich zaliczyłbym chemiczną ochronę roślin, zbiór zbóż kombajnami, sporządzenie kiszzonek i parowanie ziemniaków. Następnie, podejmujemy w coraz większym zakresie naprawy maszyn rolniczych. Staramy się sprostać zapotrzebowaniu na tego rodzaju usługi po-

większając ilość sprzętu i polepszając możliwości obsługi w naszych warsztatach. Reforma gospodarcza ze swoimi rygorami i obrotami trzech „S” zmusza do poszukiwania źródeł dodatkowych dochodów — poza usługami. Inicjatywę Zarządu SKR wspomagane radą Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych z zawiązaniem Ryszarda Skłodzieja z Wydziału Techniki i Usług przyniosły jak dotychczas dobre rezultaty.

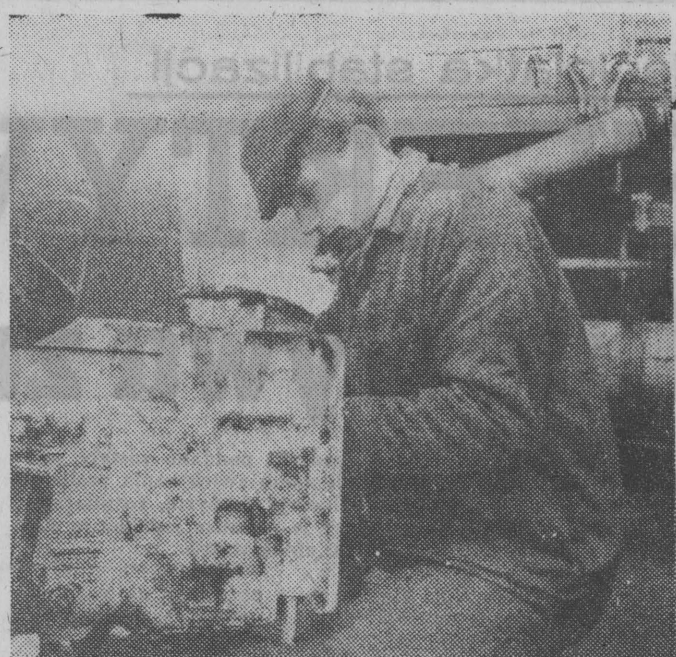
Wdrożona została produkcja kooperacyjna dla białostockiego „Spomaxu” i BPIS-u oraz „Agrometu” w Czarnej Białostockiej. Na liście wyrobów widnieją m.in. pojemniki aluminiowe do tłuszczu i mięsa, kółka napinacze do rozrząsacza obornika i także kołnierze do grzejników. Wyliczone za ubiegły rok efekty tej wy-

twórczości dały sumę około 45 mln złotych.

Ten jeszcze dość nowy kierunek działalności zostanie w tym roku znacznie pogłębiony. Na zlecenie fabryki maszyn rolniczych we Wrocławiu kołnierzyści eskaer rozpoczął wyroby rami do plugów. Jeśli tylko nie zabraknie materiałów, wyprodukują się ich 5 tys. sztuk rocznie. Plany spółdzielni przewidują, że za sprzedane wyroby wpłynę do kasy około 70 mln złotych.

— Kto dba ten ma, ten dobrze żyje, kto podejmuje się ryzyka, sięga po nowe rzeczy — powiedział nam w eskaerze. — Jednego roku jest inwazja szkodników na polach, w innym mniej grasują stonki. Rolnicy cieszą się, ale w naszym wypadku ubywa roboty przy opryskach i oczywiście pieniądze za usługi. Dlatego produkcja kooperacyjna pozwala w pewnym stopniu uniezależnić się od przyrodniczych kapryśków i stanąć na własnym, na twardym gruncie — w sensie finansowym.

Wypada też dodać, że mogą nie stronić od innowacji tech-



W warsztacie SKR Grzegorz Karabowicz naprawia ciągnik indywidualnego rolnika.

Fot. K. SWIDERSKI

nicznych i organizacyjnych. Uruchomiono przecież bieżnikowanie opon w zakładzie w Wyłudach, a zupełnie niedawno zakupiono kanadyjskie „Vulcan” — urządzenia do latania większych dziur w oponach różnego rodzaju. Od pewnego czasu funkcjonuje serwis obrabiarkowy, gotowy

## Czytelnicy proszą...

## Chwała kabewiakom

Niedawno święciliśmy 40 rocznicę zwycięstwa nad niemieckim faszystem. Wróciłmyśmy wówczas myślimi o tamtej historycznej chwili, kiedy nad Reichstagiem obok flagi radzieckiej zaleciała również flaga polska. Nietrudno wyobrazić sobie radość żołnierzy znajdujących się w płonącym mieście brunatnej hydry, gdy ogłoszone akt bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. Ludzie w mundurach płakali i śmiali się na przemian, ściskali się i całowali, żyjąc sobie nawzajem szczęśliwego, pokojowego życia po powrocie do domów.

Lecz oto w momencie, kiedy tylko uciły działania wojenne, kiedy jeszcze krwawił bandaż opatrzący ranę, ojczyzna została zagrożona przez wroga wewnętrznego; powstały bandy reakcyjnego podziemia, którym nie w smak było wejście Polski na drogę budowy socjalizmu.

Dosłownie 10 maja 1945 roku banda „Burego” spaliła kilka białostockich wsi, w tym Wiluki. No bo, jakże można, żeby we wsi był perowic, człowiek z legitymacją postępowej partii w kieszeni? Terrorem, pożarem

i kulą w plecy próbowano sparaliżować entuzjazm narodu i nie dopuścić do realizacji reform zapowiedzianych w Lipcowym Manifestem.

Sabotaż i terror rozpętany przez zwolenników kapitalistycznych porządków godziły w interesy ludzi pracy i całego narodu. Groźna sytuacja wewnętrzna zmusiła przeto władze ludowe do pozostawienia pod bronią mężczyzn w sile wieku, zamiast skierować ich do pracy w odbudowie kraju.

24 maja 1945 roku, na powołanie na stanowisko kresu białostockiej reakcji. Uchwała Rady Ministrów powołała Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego — specjalnej formacji polskich sił zbrojnych. W skład KBW weszły: 4 Dywizja Piechoty im. Jana Kilińskiego, 1 i 2 Brygady Zaporowe oraz Samodzielny Batalion Szturmowy.

Bandy reakcyjnego podziemia w latach 1945—1948 liczyły około 35 tysięcy ludzi: była to siła groźna ze względu na umiejętność konspiracji i szybkość manewru. Unikali one otwartej walki, a przenosząc się z miejsca na miejsce i rozpraszając na

małe grupy, powodowały duże szkody i siły ślad. W takich warunkach KBW musiał wypracować specjalną taktykę walki z tymi nieprzebiegającymi w środkach wojennych narażonymi przez „nadużyci”. Wielu żołnierzy formacji z granatowymi otokami na czapkach, których 40 rocznicę obchodziliśmy właśnie, nigdy nie powróciło do tych domów.

Konieczność, a konieczność krótka, refleksję chcę podkreślić: chwala wam, bohaterzy, którzy, korzystając z okazji, położyli za sprawę socjalistycznej Ojczyzny, Chwała żyjącym kabewiakom, którzy wysoko wnieśli sztandar wojennej. Nasza krew, pot, nieprzebrane noce, uciążliwe marsze, lata wyrzeczeń — nie poszły na marne.

BAZYL PIETRUCZUK

Białystok

## Fachowcy—rolnikom

## AZOT pod rośliny uprawne

Brak dostatecznej ilości nawozów mineralnych w stosunku do potrzeb, a głównie azotu spowodował, że stan roślin uprawnych na wielu plantacjach jest niezbyt dobry. Ponadto skutkiem złych warunków zimowania, znacznie ucierpiały zasiewy żyta, stąd też należy liczyć się ze spadkiem plonu. W zasadzie obecny stan wegetacyjny żyta nie porówna na jego kaszenie. Jednak na plantacjach z późniejszych siewów, które są przed kłosem, należy bezwzględnie zastosować około 100 kg saletry amonowej na ha.

Stan wegetacyjny pszenicy ozimej na wielu plantacjach pozwala na zastosowanie drugiej dawki azotu w ilości około 30—50 kg N/ha, tj. 100—150 kg saletry amonowej na hektar. Mniejszą porcją można zasilić pod odmianę Jana, Wiksię pod Grana, Litwina, Emilia, Gama. Zbóża jare są teraz w fazie krzewienia, stąd też słabsze plantacje należałoby już zasilić drugą dawką azotu, natomiast na lepszych dawkę tę można nieznacznie opóźnić do fazy strzelania w źdźbło. Zalecana dawka pod pszenicę jarą (odmiany Jara, Alfa) i jęczmień jary (Aramir, Ars, Diwa, Koru) powinna wynosić 35—45 kg czystego składnika na ha, tj. około 1—1,5 kwintala saletry amonowej, bądź około 1 kwintala mocznika. Wskazane jest, aby mocznik zastosować przed bronowaniem pielęgnacyjnym plantacji pszenicy i jęczmienia.

Dawkę azotu pod owies (Dragon, Boruta, Perona, Rumak) można nieco obniżyć w stosunku do podanych wyżej gatunków, zbóż jarych — do 30—40 kg czystego składnika na ha. Nisze dawki powinny być stosowane na plantacjach o dobrym stanie wegetacyjnym roślin, wyższe natomiast na słabszych uprawach.

inż. Mieczysław Kamocki WOPR w Białymstoku

## Ciekawe

## NAJSTARSZA WINDA

W sklepie meblowym „Litwin and Company”, położonym w centrum Wąszyń, do dziś pracuje winda o ładowności 350 funtów, zainstalowana tam na początku lat pięćdziesiątych minionego stulecia. Uważana jest ona za najstarszą w Stanach Zjednoczonych.

## DOBRA KOMPANIA

Przy takim poziomie przepływu, jaki notuje się obecnie w Peru, próba napadu rabunkowego z użyciem broni jest zjawiskiem powszechnym. Jednakże tym razem, nawet polijano, który widział najeźdźców, którzy rozłożyli ręce.

Rzecz w tym, że dwóch z trzech przestępców, ujętych w mieście Uach na miejscu włamania, okazało się wziętymi z pobliskiego miasteczka Uarasa. Trzecim — jak informuje miejscowa gazeta — był naczelnik — tegoż więzienia.

## CHŁOPIEC I REKIN

Szesnaścioletni uczeń z Australii Dion Gilmore przez półtorej godziny walczył sam z sam z białym rekiniem, który zapał się na niego przy wyjściu z wody. W życiu wyżył się młody rybak w morze. Kiedy w końcu rekin udało się wydobyć na brzeg i zważyć, okazało się, że ważył tonę.

## W białostockiej „Witaminie”

## Jedni producenci szturmują inni są poszukiwani

BIAŁOSTOCKA REJONOWA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO-PSZCZELARSKA „WITAMINA” nie musi szukać producentów. — Sami „dobijają się” do naszych drzwi — stwierdził jej wiceprezes, EDWARD KISIELEWSKI.

W bieżącym roku zakontraktowano już takie ilości owoców i warzyw, które z powodzeniem wystarczą na zaspokojenie potrzeb białostoczian zapotrzebowanych się w punktach handlu detalicznego teje spółdzielni: 6 tys. ton warzyw (głównie marchwi, buraków, pietruszek, selera i kapusty), 2 tys. ton jabłek, 2,5 tys. ton ziemniaków późnych i 1200 ton ziemniaków wczesnych.

Te ostatnie pojawiają się w sklepach z pewnym opóźnieniem, około 15—20 lipca. Trudno więc w tej chwili powiedzieć co o ich cenę po tym, że będzie na pewno wysoka. Doświadczenie jednak uczy, iż w ciągu krótkiego czasu nasycony rynek wymusi jej znaczne obniżenie. W wymienionych asortymentach „Witamina” skłonna

jest raczej narzekać na nadprodukcję, tym bardziej, że w porównaniu do innych tego typu spółdzielni w kraju ma bardzo słabo rozwiniętą bazę przetwórczą. Produkcja prostszych przetworów, jak kwaszone ogórki i kapusta, grzyby solone czy pulpy truskawkowe, to zaledwie kilka procent w stosunku do sprzedaży świeżego towaru.

I to właśnie oraz, oczywiście, chłonność rynku ogranicza możliwości zakupu od producentów.

Już dziś w „Witaminie” „niepokoią się, co robić z jabłkami? Za 4 lata, kiedy obfitej żniwa owocować młode drzewka u sadowników — dzisiejszy kontraktów spółdzielni, będzie jeszcze trudniej, gdyż produkcja różnych odmian jabłek przekroczy 6 tys. ton.

Istnieje nadzieja, że pewną ilość tych owoców na zasadzie wymiany przygranicznej uda się sprzedać na rynek radziecki. Centrala SOP prowadzi m.in. w tej sprawie rozmowy z kooperantami w ZSRR. Jeśli nawet jednak uda się zwiększyć eksport jabłek, to chyba nie na tyle, by ze słownictwa sadowników zniknęło pojęcie „kleśki urodzaju”.

Inaczej jest z cebulą czy też owocami jagodowymi. Doświadczenie wskazuje, że cebula hodowana w regionie północno-wschodnim nieżyłby na daleko do przechowywania. Dlatego też na okres późnojesienny i zimę białostocka „Witamina” kupuje ją w województwach centralnych i południowo-zachodnich.

Ciągle poszukuje się producentów owoców jagodowych. W bieżącym roku zakontraktowano na przykład ok. 1200 ton truskawek przy potrzebach wynoszących ok. 2 tys.

NA ZDJĘCIU Rościław Polotebnow z Białowięzi obsługuje jedną z najmniejszych stacji benzynowych w naszym regionie.

Fot. ANATOL CHOMICZ

Hey, Zdałoby się, że wszystkie obejrzeli i poznali, lecz po benzynie — do Hajnowki. Wracając ze zdziwieniem patrzy, że to, po co jeździli, było pod nosem. Po prostu ludzie dziś sobie nie wyobrażają, że w małej miejscowości może być stacja benzynowa...

— Czy łatwo zostać „cepeniarzem”?

— Bo też obecność jej i wygląd — nietypowe...

— Jest to cysterna na kółkach. W obydwu zbiornikach mieści po 4000 litrów benzyny 90tej i niebieskiej. W paliwo zaopatrują się przeważnie miejscowi. Kupują około

Hajnowka jest prawie dwadzieścia kilometrów (w obie strony — czterdzieści). A liczy się każdy litr z kartkowego przydziału. Nie uświadomiamy sobie, ile ich traci się wskutek takich podróży w celu zatankowania...

— Czy łatwo zostać „cepeniarzem”?

— Mój poprzednik rozpoczął budowę domu. Potrzebował czasu i pieniędzy. Zarabiał tu żadne, więc zrezygnował. Akurat w tym czasie kierownictwo firmy turystycznej, gdzie pracowałem jako kierowca autobusu postano-

ton i 400 ton porzeczek przy możliwościach zbytu określonych na 800 ton. Mimo, iż ceny skupu proponowane przez „Witaminę” nie są niskie (80 zł za kg truskawek i 90 zł — czarnych porzeczek), to jednak nie wszyscy odnawiają umowy kontraktacyjne. Zbyt mało zakładanych jest też nowych plantacji. Przyczyna — brak siły roboczej.

Uprawa owoców jagodowych charakteryzuje się spiętrzeniem prac w ciągu zaledwie kilku dni. Do zbioru truskawek z ha trzeba 30—40 osób. Nie jest rzeczą łatwą znaleźć tylu pracowników — nawet przy dobrej płacy — a owoce te nie mogą przecież długo pozostawać na polu.

Odmienne, nażeli w roku ubiegłym, wyglądał będzie rynek miodowy. Zapasy tego słodkiego produktu, wśród których znajdowała się niewielka ilość miodu importowanego z Kuby, topnieją dość szybko. W magazynach Okręgowej SOP w Lublinie, do której białostocka „Witamina” wysyła ten produkt, jest coraz więcej miodu, a już dziś na półkach sklepowych, nie tylko w woj. białostockim, miodu jest coraz mniej. Przywrócić więc przerwy w roku ubiegłym nabór nowych kontrahentów, a ceny skupu nieco podwyższono.

K. OCHRYMIUK

wilo pozbyć się mego pojazdu. Zza kierownicy przesiałem się do budki z napisem „CPN”. Nie narzekam. Pochochodzę z Białowięzi. Blisko do domu i do... pasieki. Stoi tu niedaleko. Widać ją...

— Swego czasu głośno było o tankowaniu nocy. Co teraz jest modne w tej „dzielnicy”?

— Kierowcy — oczywiście nie wszyscy — kombinują na oddziałach kart benzynowych. Próbuja wskazać nam dodatkowe. Niby omyłkowo zamiast kwietniowego, na który przysługuje 8 lub 12 litrów paliwa, podsuwają majowy — bez wartości. Ale to szybko wychodzi na jaw.

— Dziękuję za rozmowę...

Zanotował:

ZBIGNIEW LUPINSKI

EUGENIUSZ FAFARA „NAWROTY” — W ŚWIĘTOKRZYSKIEJ PARYŻANCE, ISW 1983, nakład 20 000 egz., str. 238, cena 200 zł.

Czwarte wydanie okupacyjnych wspomnień dowódcy jednego z oddziałów BCh.

Związany od najmłodszych lat ze wsią i ruchem wiośniowym był „Nawrot” konspiracyjnym naukowym partyzantem, po wojnie dowódcą pułku lotniczego, po przejściu do cywila, wiceministrem ludowemu, zostaje dziennikarzem prasy ludowej i do dziś służy piórem sprawom wsi.

ANDRZEJ JURCZYŃSKI — ZRANIONE BRZOZY. MON 1983, nakład 20 000 egz., str. 221, cena 100 zł.

W czasie II wojny światowej, z bronią w ręku, w oddziale partyzantów na Białorusi walczył około 5 tys. Polaków, kilkadziesiąt tysięcy zaś zginęło w podziemnej organizacji antyfaszystowskiej i stanowiło szeroki rezerwa ruchu partyzanckiego. Książka Andrzeja Jurczyńskiego poświęcona jest właśnie działalności Polaków w radzieckiej brygadzie partyzanckiej im. Wasilija Czapaiewa w obwodzie mińskim na Białorusi.

## Prawo i człowiek

## KŁOPOTY zakładowego samorządu (2)

PZESIEBIORSTWO Unitra-Unitech jest przedsiębiorstwem wielozakładowym. Ma swoją siedzibę w Warszawie, a swoje zakłady rozsiane po Polsce. Jeden z zakładów tego przedsiębiorstwa działa z powodzeniem od kilku lat w Lipsku nad Biebrzą. A jest to zakład, jak na lokalne warunki, wcale niemały. Załoga liczy ponad 400 pracowników.

Załoga lipskiego zakładu ma ambicję czynnego uczestniczenia w działalności zakładowego samorządu. Zaraz po zawieszeniu stanu wojennego, gdy tylko minister restrykcji funkcjonalnie samorządu pracowniczego w przedsiębiorstwie, załoga zakładu w Lipsku przystąpiła do ukonystruowania jego zakładowych organów. Wybrało delegatów załogi, wybrało też radę pracowniczą zakładu. Uczyniono to samorządnie, korzystając z ustawowych i statutowych uprawnień. Nie czekano na dyspozycję z góry, z centrali. I słusznie. Struktury samorządu pracowniczego funkcjonują w układzie poziomym, nie pionowym. Nie są organizowane hierarchicznie, na wzór piramidy, lecz w formie administracji państwowej. Na tym właśnie zasadzie się sama istota samorządu. Sensem jego istnienia jest wzajemne uspołecznienie zarządców.

Nie zamierzam dociekać, czy to załoga zakładu w Lipsku pociągnęła się do ukonystruowania organów samorządu załogi swego zakładu, czy też centrala opóźniła się z wyłonieniem organów samorządu przedsiębiorstwa. Tak czy owak zakład w Lipsku (także w Bartoszycach) kreował swoje organy samorządowe pół roku wcześniej niż zdołała powołać organa samorządu przedsiębiorstwa.

Otóż ta półroczna różnica okazała się przyczyną dość osobliwej kontrowersji między radą pracowniczą przedsiębiorstwa i radą pracowniczą zakładu. Rzecz idzie o sposób liczenia kadencji. Czas trwania kadencji wybieralnych organów samorządu pracowniczego wynosi 3 lata. Tak stanowi ustawa i co do tego nie ma dyskusji. Pojawia się jednak pytanie, od kiedy, od jakiego dnia ten dwuletni okres się liczy. Wyjaśniono ostatecznie, że liczy się kadencję od dnia stwierdzenia przez zebranie delegatów prawidłowości przeprowadzenia wyborów — zarówno wyboru delegatów jak i członków rady pracowniczego.

W przedsiębiorstwie jednozakładowym sprawa jest więc prosta. Zarówno kadencja

wybranych delegatów jak i członków rady pracowniczego upływa jednocześnie. Niespodziewana komplikacja pojawiła się we wspomnianym przedsiębiorstwie wielozakładowym. Struktury samorządowe funkcjonują tam na dwóch poziomach organizacji — jako organa samorządu przedsiębiorstwa i jako organa samorządu zakładu. Kto w takim układzie ma stwierdzić prawidłowość wyborów organów samorządu zakładu? Za prawidłową chyba należałoby uznać odpowiedź, że czyni to zebranie delegatów zakładu. Tak zresztą stosuje się to w szeregu przedsiębiorstwach wielozakładowych.

W przedsiębiorstwie Unitra-Unitech postąpiono inaczej. Ogólne zebranie delegatów przedsiębiorstwa uznało się za wyłącznie kompetentne do stwierdzenia prawidłowości wyborów także do organów samorządu zakładów.

Przypomniał o tym załozce z Lipska rada pracownicza przedsiębiorstwa specjalną uchwałą nr 7 z 27 lutego br. A ponieważ samorząd zakładu zignorował to przypomnienie, uznając, iż sam w należyty sposób i w ramach swych kompetencji stwierdził prawidłowość swoich wyborów, stała się rzecz zaskakująca. Oto rada pracownicza przedsiębiorstwa podjęła kolejną uchwałę nr 8 z 13 kwietnia br., z której wynika, że... rada pracownicza przedsiębiorstwa zawięzała w zakładach, gdzie dokonano wyborów do organów samorządowych załogi w 1983 r., tj. w Lipsku i w Bartoszycach, na okres do 4.XI.1985 r. działalność nowo wybranych organów samorządu zakładów, tj. do chwili przeprowadzenia nowych wyborów do organów samorządu w całym przedsiębiorstwie.

Tego jeszcze nie było. Jeden organ samorządu załogi zawięzała działalność drugiego organu samorządu. Zupenie jak w klasycznych strukturach hierarchii administracyjnej. A gdzież prawo do takich władczych rozstrzygnięć? Do osiągnięcia pożądanego składu celu — ujednolicenia terminu wyborów nie każdy środek jest dobry. Stało się coś osobliwego. Teraz samorząd zakładowy nie wie, jak ma postąpić. Kłopoty ma też dyrektor zakładu, który nie wie, czy z takim „zawieszonym” samorządem ma współdziałać, czy traktować go jak powietrze.

ZENON MŁYNCHYK

## Komunalne rozterki

## Siemiatycki rozwój z perspektywą

Do r. 1984 działkę budowlaną w SIEMIATYCZACH mógł kupić każdy, kto chciał. Ale już w ubiegłym roku zapotrzebowanie gwałtownie wzrosło. Zabiega o nie około 200 osób, przy czym gotowych do wzięcia jest 60 działek, natomiast 142 przygotowuje się do sprzedaży. Muszą więc być opracowane pewne kryteria przydziału. Oprócz tego miejscowa spółdzielnia mieszkaniowa oddaje do użytku każdego roku po kilka bloków. O budownictwo zakładowe zabiega z kolei pracownicy PKP, REJONU DRÓG PUBLICZNYCH, NAD-BUKSIEJSKIEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ, „HORBUX”.

CZY wraz z rozwojem „nadmiejskich” Siemiatycz — powstanie w parze rozbudowa infrastruktury technicznej? W Głizyku program budownictwa mieszkaniowego stoi już na najbliższym roku pod znakiem zapytania, bo brakuje źródła ciepła, kolektora do odprowadzania ścieków. Podobna sytuacja jest w wielu innych miastach. A tutaj?

Siemiatyżycy ogrzewa teraz osiemnastą kotłownią. Nie dość, że wymagają one więcej lepszej jakości, to poważnie zanieczyszczają środowisko. Bardzo drogo kosztuje również transport opału. Dowozi

się go samochodami z odległej o 10 km stacji PKP.

Decyzja lokalizacji nowego, centralnego źródła ciepła, była bardzo trudna. Dyskusja trwała trzy lata. Rozbudować kotłownię przy „Horbuxie” i budować łączący ją z miastem kanał ciepłowniczy? Czy może lokalizować kotłownię bliżej miasta, ale na terenach pod względem ukształtowania dziesięć? Wybrano pierwszą koncepcję.

— Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem — mówi naczelnik miasta i gminy, Józef Przesław — ciepło do miasta popłynie nowym kanałem już w sezonie grzewczym 1988/89. Jeżeli nawet budowlani będą mieli roczny poślizg w tych robotach, nowe budynki mieszkalne można będzie jeszcze wznosić i podłączać do istniejących kotłowni, które po uruchomieniu centralnego źródła ciepła, będą sukcesywnie likwidowane.

Siemiatyżycy mają od ubiegłego roku oczyszczalnię ścieków. Wybudowano w tym znacznym zapasem. W tej chwili oczyszcza ona 5 tys. m sześć ścieków na dobę. Jej przepustowość docelowa ma zaś wynieść ponad 14 tys. m sześć.

Największe emocje mieszkańców budzi jednak między narodowy gazociąg Kobryn — Warszawa. Widać go już na polskim horyzoncie. Ma on przebiegać w odległości 20 km od Siemiatycz. Czy gaz z niego dopłynie do miasta?

Naczelnik utrzymuje ścisłe kontakty z autorami projektu gazociągu czyli z wrocławskim „Gazoprojektem”, który opracowuje koncepcję gazifikacji Siemiatycz. Uzyskała ona pozytywną opinię przyszłego gospodarza gazociągu — Mazowieckich Zakładów Gazowniczych w Warszawie.

— Mielnik czy Siemiatyżycy — zastanawia się wicewóda białostocki, Leopold Rybakiewicz — Owszem, można je podłączyć do europejskiej magistrali. Boję się tylko — dodaje — że popłynie do tych miejscowości najdroższy w świecie gaz. Ie bowiem będzie kosztowała sama stacja redukcji, która musi zmniejszyć ogromne ciśnienie napływające w centralnej magistrali. Może bardziej by się opłacało prowadzić do Siemiatycz Łapę z Białostoku poprzez Łany i Brańsk? Według opinii naczelnika Siemiatycz koszty gazifikacji nie będą jednak zbyt wysokie.

Na razie, zdaniem przedstawicieli władz wojewódzkich, należy koniecznie walczyć o to, żeby rura gazociągu przed przebiegiem przez Bug nie była głaska, żeby miała zaamonowany zawór, będący ewentualnym kurkiem dla Siemiatycz. (ar)



**SIEMIATYCKIE ZAKŁADY OBUWIA**  
w Siemiatyczach, ul. Żwirki i Wigury 14

**ZATRUDNIA**

w podległych zakładach Siemiatycz, Mońki, Drohiczyń i Cichanowiec  
pracowników wykwalifikowanych (kobiety i mężczyźni) w ZAWODZIE OBUWNIKA

oraz niewykwalifikowanych do przyuczenia w wymienionym zawodzie.

Oferujemy wysokie zarobki wg zakładowego systemu wynagrodzeń. Pracownikom zamiejscowym posiadającym zawód obuwnika istnieje możliwość dopłaty do kosztów zakwaterowania. W zakładzie w Siemiatyczach zapewnia się obiady z częściową odpłatnością.

Praca odbywa się w systemie dwuzmianowym po 8 godzin dziennie:  
I zmiana w godz. 5.50—13.50  
II zmiana w godz. 14—22

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Spraw Pracowniczych (adres j.w.), tel. 23-11 wew. 216 i 205.

k 2487-0

**BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WŁÓKNIENNYMI I SKÓRZANYMI**  
wspólnie z OKRĘGOWYM ZWIĄZKIEM HODOWCÓW DROBNEGO INWENTARZA I OKRĘGOWĄ SPÓŁDZIELNIĄ HODOWLI DROBNEGO INWENTARZA

**ORGANIZUJE**

12 czerwca 1985 r. o godz. 10  
w Białymstoku przy ul. Piłsudskiego 17

**SZKOLENIE HODOWCÓW NUTRII**  
Zainteresowanych hodowców nutrii ZAPRASZAMY.

k 2726-1

**USŁUGI**

OSRODEK informacji usługowej, Lipowa 4, tel. 416-800 — pełna informacja o wszystkich usługach.  
k 2721-0

USŁUGI WPHW — informacja, tel. 957  
SPRZĘT DROBNY — GOSPODARSTWA DOMOWE — ul. Piłsudskiego 11  
ul. Mickiewicza 25

Wyraży szczerą współczucia  
ręcznie  
**WŁADYSŁAWOWI KRAZEWSKIEMU**  
z powodu zgonu

**Żony**

składają:  
dyrekcja i pracownicy Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku.  
k 2776-1

Wyraży głębokiego współczucia  
mgr **TERESIE GRZANCE**  
z powodu śmierci

**Ojca**

składają:  
uczniowie klasy IIIA Technikum Mechanicznego.  
k 2778-1

Wyraży szczerą współczucia  
**Kol. JÓZEFOWI ZALEWSKIEMU**  
Inspektorowi Oświaty i Wychowania w Sokółce  
z powodu zgonu

**Żony**

składają:  
pracownicy Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku.  
k 2774-1

Wyraży szczerą współczucia  
**Kol. Henryk Moroz**  
diplomowanego pracownika Wojewódzkiego Muzeum im. M. Konopnickiej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP.  
Wyraży głębokiego współczucia

**ŻONIE I RODZINIE**

składają:  
kierownictwo i pracownicy WKP.  
k 2744-1

**Co, gdzie, kiedy?**

**W BIAŁYMSTOKU**

**TEATR**

Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny.  
Białostocki Teatr Lalek — „Spotkanie z Rumcajsem”, 21.00, godz. 10. Przedstawienie nr 5, godz. 12. W tenisie: „Mała meczowiczka” (Świebodzin).

**KINA**

„Pokój” — „Vabank II czyli riposta”, prod. polsk. (od lat 15), 12.30, 17.45 i 20. „Ton” — „Konik Garbusek”, prod. radz. (od lat 15), 12.30, 17.45 i 20. „Powrót Jedy” — „Czy jest z nami piśmo”, prod. USA (od lat 12), 12.30, 17.45 i 20. „Forum” — „DKF „Gag” — „Piękna kurtyna”, prod. chiński, godz. 17.30.

**W WOJEWÓDZTWACH**

**BIAŁOSTOCKIM**

Bielski Podlaski — „Ultimatum”, prod. polsk. (od lat 15).  
Dąbrowa Białostocka — „Toot”, prod. USA (od lat 15).  
Hajnówka — „Białe loty”, prod. chiński (od lat 15).  
Sokołka — „Vabank II czyli riposta”, prod. polsk. (od lat 15).

**ŁOMŻYŃSKIM**

Łomża — „Millenium” — „Skok w pustkę”, prod. włosk. (od lat 15).  
Łomża — „Październik” — „Kono”, prod. polsk. (od lat 15).  
Grajewo — „Pieniądz”, prod. franc. (od lat 15).  
Kolno — „Ukryty w stożku”, prod. polsk. (od lat 15).  
Zambrów — „Klasztor”, „Sho”, prod. chiński (od lat 15).

**SUWAŃSKIM**

Suwałki — „Batyka”, „Powrót”, prod. USA (od lat 15).  
Elk — „Polonia”, „Koncert”, prod. polsk. (od lat 12).

**Radio i TV**

**PONIEDZIAŁEK**

**RADIO**

**PROGRAM I**

Wiadomości: 6.01, 6.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 10.30, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Muzyka: 6.00 Poranne rozmowy, 6.30 Głosy z ulicy, 7.00 Dziennik poranny, 8.05 Obserwacje, 8.30 Przegląd prasy, 8.45 Złoty niemierny, 9.00 Czwórka poranna, 9.10 Wkręty, 9.15 Koncert przed południem, 10.05 Z kraju i ze świata, 10.30 Muzyka folklorowa, 10.45 Relacje z koncertów, 11.00 Wkręty, 11.15 Wkręty, 11.30 Wkręty, 11.45 Wkręty, 12.00 Wkręty, 12.15 Wkręty, 12.30 Wkręty, 12.45 Wkręty, 13.00 Wkręty, 13.15 Wkręty, 13.30 Wkręty, 13.45 Wkręty, 14.00 Wkręty, 14.15 Wkręty, 14.30 Wkręty, 14.45 Wkręty, 15.00 Wkręty, 15.15 Wkręty, 15.30 Wkręty, 15.45 Wkręty, 16.00 Wkręty, 16.15 Wkręty, 16.30 Wkręty, 16.45 Wkręty, 17.00 Wkręty, 17.15 Wkręty, 17.30 Wkręty, 17.45 Wkręty, 18.00 Wkręty, 18.15 Wkręty, 18.30 Wkręty, 18.45 Wkręty, 19.00 Wkręty, 19.15 Wkręty, 19.30 Wkręty, 19.45 Wkręty, 20.00 Wkręty, 20.15 Wkręty, 20.30 Wkręty, 20.45 Wkręty, 21.00 Wkręty, 21.15 Wkręty, 21.30 Wkręty, 21.45 Wkręty, 22.00 Wkręty, 22.15 Wkręty, 22.30 Wkręty, 22.45 Wkręty, 23.00 Wkręty, 23.15 Wkręty, 23.30 Wkręty, 23.45 Wkręty, 24.00 Wkręty.

**P K P**  
**ODDZIAŁ ZASILANIA ELEKTROENERGETYCZNEGO**  
w Białymstoku, ul. Kopernika 58

**INFORMUJE, ŻE**

**POSIADA JESZCZE WOLNE MIEJSCA**

w roku szkolnym 1985/86  
do klasy pierwszej w Zasadniczej Szkole Zawodowej Zespołu Szkół Zawodowych PKP w Białymstoku, ul. Szkolna 28

Nauka połączona będzie z praktyczną nauką zawodu w Oddziale Zasilania Elektroenergetycznego w Białymstoku w zawodzie:

◆ **ELEKTROMONTER TRAKCJI ELEKTRYCZNEJ** ◆

Ponadto szkoła zapewni uczniom na podstawie zawartej umowy z zakładem pracy o praktyczną naukę zawodu

▲ wynagrodzenie miesięczne:  
w pierwszym roku nauki — 2.300 zł  
w drugim roku nauki — 2.650 zł  
w trzecim roku nauki — 3.450 zł

▲ ekwiwalent pieniężny w wysokości 600 zł, za deputat węglowy, wypłacany miesięcznie — po roku nauki zawodu,

▲ nagrodę w wysokości 20 proc. wynagrodzenia kwartalnego za pozytywne wyniki w nauce

▲ 12 bezpłatnych biletów kl. 2 rocznie na przejazd koleją w dowolnej relacji

▲ legitymację kolejową z 80 proc. zniżką kolejową

▲ umundurowanie letnie i zimowe

▲ bezpłatną opiekę lekarską i leki

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły w godz. 10—14, tel. 293-11 lub 293-56.

k 2725-0

**TELEKOLOR** Matczyński, 335-68.  
g 3661-0

**TELENAPRAWA** Tel. 284-92, Turczewski.  
g 3661-0

**TELENAPRAWA** 412-328, Drozdowski.  
g 3701-0

**TELENAPRAWA** 234-13, Zamajtyś.  
g 3617-0

**PRZESTRAJANIE** odborników zachodnich, Krauze, 236-36.  
g 3676-0

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapłerek, Furmanek, 412-971 (8-10).  
g 3763-1

**DEZYNEKSCJA** — Godlewski, tel. 412-677, 411-380.  
g 3766-0

**MONTAŻ** boazerii, Kulesza, Bema 25/5.  
g 3645-0

**USŁUGI** hydrauliczne, Huszcza, Nowowarszawska 23 m 5.  
g 3819-1

**BIEŻNIKUJEMY** za zaliczeniem pocztowym — opony do samochodów osobowych, również niskopodłogowe (z wyjątkiem „Volgi” i „Mercedesa”). Terminy krótkie, gwarantowana jakość. Waleśiak, 10-072 Olsztyn, Kozłowski 19, Wulkańska, tel. 284-44.  
g 2672-1

**GARAŻE** haki holownicze, ogrodzenia, kotły, 284-77, Ścianka 31 „a”, Białewski.  
g 1532-0

**PORCELANOWE** fotografie nagrobkowe — poleca pocztą Inż. Szalkowski, Bielski Podlaski, Mickiewicz 23.  
g 1514-0

**LOKALE**

**TRZYPOKOJOWE**, własnościowe, spalone, 48 m kw., telefon III piętro w Warszawie — zamienie na dom w Białymstoku (Kolejnych w drzewach, Białystok, 23-22-63 (po 17)).  
g 3759-1

**BYDGOSZCZ** M-3, telefon zamienie na podobne w Augustowie, Elku, Suwałkach, Białymstoku, pln. Wiadomości: Rusłowski, Augustów, Pl. Krasickiego 30.  
g 3810-1

**WYKONUJE** mozaikę ozdobną z drewna liściastego w kółkach naturalnych w drewnie. Białystok, Białostocka 21, Józef Małchał.  
g 3744-1

Wyraży głębokiego współczucia  
mgr **TERESIE GRZANCE**  
z powodu śmierci

**Ojca**

składają:  
dyrekcja, Rada Pedagogiczna, pracownicy i uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku.  
k 2745-1

Wyraży szczerą współczucia  
**RODZINIE**  
z powodu zgonu

**lek. med. Bogdana Ziętkowskiego**

kierownika Rejonu Profilaktyczno-Leczniczego przy Białostockim Zakł. Gracichyńskich

składają:  
dyrekcja i współpracownicy Biał. Zakł. Gracichyńskich w Białymstoku.  
k 2746-1

Wyraży głębokiego współczucia  
**Kol. EWIE KUPRASZEWICZ I KOL. EUGENIUSZOWI POPLAWSKIEMU**  
z powodu śmierci

**Matki**

składają:  
koleżanki i koledzy z Kola ZMW w Sokółce.  
k 2750-1

Wyraży szczerą współczucia  
**mgr. KAZIMIERZOWI TERCJAKOWI**  
Dyrektorowi Przedsiębiorstwa Doświadczalnego Opakowań w Białymstoku  
z powodu zgonu

**Ojca**

składają:  
POP, Rada Pracownicza, Zarząd NSZZ Pracowników PZO oraz pracownicy przedsiębiorstwa Doświadczalnego Opakowań w Białymstoku.  
k 2761-1

**PROGRAM II**  
nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 10.00, 12.00, 13.15, 6.05 Muzyka dzień dobry, 6.30 Program lokalny, 8.10 Stereoefoniczne archiwum polskiej literatury, 8.30 Poranna serenade, 8.00 „Przygody człowieka myślącego” — odc. pow.: 9.20 Muzyka, która lubi E. Krakowskiego, 9.50 „Przygody człowieka myślącego” — odc. pow.: 10.00 Godzina melomana, 11.00 Zawieszony na jedenaście, 11.10 Muzyka non-stop, 12.00 Młodzi śpiewacy, wielka sztuka, 12.25 Fortepianowe sola B. Evansa, 12.35 Z malowanej skrzyni, 13.30 Album operowy, 14.00 Przegląd płyt, 14.30 Północ na miasto, 14.45 Wkręty, 15.00 Pamietnik i wspomnienia, 15.10 Muzyka młodych, 16.00 Międzynarodowy Rok Muzyki Bacha i Haendla, 16.30 „Porucznik diablo” — odc. pow.: 17.05 Program lokalny, 18.30 Klub stereo, 19.30 Wieczór w filharmonii, 21.35 Sława V. Neckar, 21.30 Muzyka wieczoru, 21.40 Studio Form Dokumentalnych, „Przebudzenie”, 22.10 Słuchajmy razem — zaprasza M. Gassowski, 22.25 Wkręty, 22.30 „Przygody człowieka myślącego” — odc. pow.: 22.30 Dzieła i opowieści, 24.05 Głosy, instrumenty, nastroje, 24.15 Miniatura literacka, 24.30 Echo dnia.

**PROGRAM III**

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 6.00 Zapraszamy do Trójki, 7.30 Polityka, 8.30 „Schron” — odc. pow.: 9.05 Portret, 9.30 Mała poranna muzyka, 10.00 Sztuki użytkowe, 10.30 W kręgu boogie-woogie, 11.00 Wizerunek jubileuszowy, 11.30 Muzyka, 11.45 Wkręty, 11.50 „Tysiącletnia pszczoła” — odc. pow.: 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 Powrót z rozrywki, 14.00 Z najpiękniejszych kart muzyki czeskiej, 15.05 Wakacje na dwóch kółkach, 15.10 Premiera i bisy, 15.30 „Schron” — odc. pow.: 16.00 Zapraszamy do Trójki, 17.30 Polityka, 18.05 Informacje sportowe, 19.00 „Ogniem i mieczem” — odc. pow.: 19.30 Trochę swingu, 19.50 „Tysiącletnia pszczoła” — odc. pow.: 20.00 Katalog nagrań, 20.15 Muzyka, 20.30 Muzyka, 20.45 Muzyka, 21.00 Muzyka, 21.15 Muzyka, 21.30 Muzyka, 21.45 Muzyka, 22.00 Muzyka, 22.15 Muzyka, 22.30 Muzyka, 22.45 Muzyka, 23.00 Muzyka, 23.15 Muzyka, 23.30 Muzyka, 23.45 Muzyka, 24.00 Muzyka.

**GIŻYCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE**  
w porozumieniu z  
**KOMENDĄ 39-8 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY w GIŻYCKU**

**OGŁASZAJĄ ZAPISY**

**DO DWULETNIEGO STACJONARNEGO HUFCA PRACY**

dla młodzieży męskiej nie pracującej i nie uczącej się w wieku 17—21 lat.

Kandydaci powinni dostarczyć:

1. podanie i życiorys
2. dowód osobisty z potwierdzeniem stałego miejsca zamieszkania
3. ostatnie świadectwo szkolne
4. wynik badania lekarskiego stwierdzający przydatność do pracy w budownictwie
5. cztery zdjęcia
6. zgodę rodziców lub opiekunów prawnych na pobyt stały syna w hufcu (dotyczy młodzieży, która nie ukończyła 18 lat)

w naszym hufcu masz możliwość:

- ukończyć szkołę podstawową lub zawodową
- zdobyć jeden z zawodów budowlanych
- otrzymać wysokie wynagrodzenie.

Po ukończeniu hufca przedsiębiorstwo zapewni zatrudnienie i zakwaterowanie.

**NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ!**

Z g ł o ś się pod adres:  
Giżyckie Przedsiębiorstwo Budowlane  
Giżycko, ul. Przemysłowa 1  
tel. 42-81  
lub w Komendzie OHP w Giżycku  
ul. Nowowiejska 29, tel. 25-00.

k 2499-0

**ROZNE**

M-6 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „3748”.  
g 3748-1

DOM zamienie na mieszkanie własnościowe, Czesław Zalewski, Białystok, ul. Piłsudskiego 20.  
g 3689-1

PIANINO koncertowe sprzedam. Suwałki, 37-54.  
g 3410-1

DYWAN 2,5x3,5 — tanio sprzedam. Ul. Białostockiej 27 m 4 (po godz. 16).  
g 3691-1

PRZYCZEPE campingowa w dobrym stanie — kupię, Giżycko, tel. 22-36.  
p 1243-1

NIEMIECKI automat do lodów, uszkodzony — sprzedam. Wiadomości: Bar „Marzena”, Nikołajki.  
g 1231-1

**PRACA**

EMERYCI PODEJMĄ pracę cieleską przy stawianiu budynków drewnianych z rozbiórki lub konstrukcji dachowych. Oferty Biuro Ogłoszeń „3740”.  
g 3740-1

UCZNIA pełnoletniego — lakiernik samochodowy przyjmie. Białystok, ul. Orzechowa 42, Krasowski.  
g 3760-1

PRZYJME pracownika do Zakładu Betonarsko-Lakierskiego. Wyrób Pomników, Andrzej Arciszewski, Białystok, ul. Skaryńskiego 11.  
g 3811-1

ZATRUDNIĘ kobiety na fermie drobiu, Tadeusz Bakun, 16-140 Korycin.  
g 3811-1

ZATRUDNIĘ stolara chętnie rencistę. Kol. Krupniki 28.  
g 3618-1

**WILLĘ** pilnie sprzedam. Białystok, Pozioma 47.  
g 3711-1

ODSTĄPIE duży budynek gospodarczy, plac, mieszkanie — na warsztat lub hodowlę, inne propozycje. Wasilowski, Wojciechowska 48, Kuźmicki.  
g 3710-1

KOMBAJN „Bizon” i samochód Syreny Bosto (1983 rok prod.) — sprzedam. Wiadomości: Aleksander Rapita, 11-606 Budry, tel. 59.  
p 1254-1

SNOWIAZALKE WC-8 oraz mocarnie samoczyszcząca „Wamianka” — sprzedam. Marcin Sadowski, 16-073 Jezewo Stare.  
g 3704-1

KOSIARKA rotacyjna — sprzedam. Wigda, Krasne, Polwarcze, 19-123 Jasionówka.  
g 3693-1

Wszystkim, którzy okazali pomoc uczestnicząc w pogrzebie nieodżałowanej pamięci

**Antoni Golub**

Wyraży głębokiego współczucia  
**RODZINIE**

składają:  
dyrekcja, POP, Związki Zawodowe oraz pracownicy Wodociągu Białostockiego.  
k 2765-1

Wszystkim, którzy okazali pomoc uczestnicząc w pogrzebie nieodżałowanej pamięci

**Antoniny Szczerbakow**

serdeczne podziękowanie składam  
rodzina.  
g 3823-1

**TELEWIZJA**

**PROGRAM I**

13.30 i 14.00 TTR  
15.35 NURT — Przyrodniczo-naukowy  
16.25 Program dnia i DT — Wiadomości  
16.30 Dla młodych widzów: „Encyklopedia TDC”  
16.35 Kino Zwierzyniec: „Ogrody zoologiczne świata”  
17.20 DT — Wiadomości  
17.30 „Na granicy jest strażnica” — wojewski program dokumentalny  
18.00 TV Informator Wydawniczy  
18.15 „Klub 6 kontynentów” — „Samuraj prawdziwi i nieprawdziwi”  
19.10 Dobranoc  
19.10 „Echa stadionów”  
19.30 Dziennik Telewizyjny  
20.00 Publicystyka  
20.30 Teatr TV: Scena Faktu  
20.35 „Jajta 1945 — dzień piaty 8 lutego”  
21.30 DT — Komentaryz  
21.55 „Muzyczny portret” — U. Trawiecka-Moraw  
22.25 „Pokój 408”  
22.55 DT — Wiadomości

**PROGRAM II**

17.00 Program dnia  
17.05 „Zaczynamy od poniedziałku” — grzeczność, wychowanie, kultura na co dzień  
17.30 „Poza Ziemią” — „Różne media”  
18.00 „Krajoznazczy kultura”  
18.30 Program lokalny  
19.00 „Zatrzymane w kadrze”  
19.20 Przebieg dwójki  
19.30 Dziennik Telewizyjny  
20.00 „Kalendarz historyczny” — W interesie pokoju  
20.15 „Nasza Warszawa”  
21.15 DT — Wydarzenia, telefon dwójki  
21.25 „Magazyn motoryzacyjny”  
21.50 Opowieści o miłości: „Uroczyska Mitka” — rum. film fab.  
22.15 DT — Wiadomości

**PROGRAM III**

6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny — L. Pilskiego; 7.30 Listy, sprawy, interwencje — opr. Z. Brzozowski; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 Muzyczny telefon — opr. A. Maciejowski i K. Kurlandzka; 18.00 Magazyn młodzieży — B. Cirkus.

**FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH**

**„POLMO”**

Zakład Nr 2 w TYCHACH

**ZATRUDNI**

absolwentów kończących szkoły ponadpodstawowe w zawodach:

- ▼ mechanik kierowca
- ▼ monter samochodów
- ▼ mechanik obróbki skrawaniem
- ▼ malarz lakiernik samochodowy
- ▼ blacharz
- ▼ frezer
- ▼ tokarz
- ▼ szlifierz
- ▼ elektryk
- ▼ ślusarz remontowy
- ▼ ślusarz narzędziowy
- ▼ spawacz elektryczny i gazowy
- ▼ automatyk
- ▼ elektronik
- ▼ hydraulik
- ▼ murarz — tynkarz
- ▼ stolarz — cieśla
- ▼ manewrowy
- ▼ zwrótnicz
- ▼ maszynista lokomotyw spalinowych

Nowo przyjętym absolwentom Zakład zapewnia:

- ▶ zakwaterowanie w hotelach lub kwaterach prywatnych,
- ▶ wyżywienie na zasadach częściowej odpłatności w stołówkach i bufetach,
- ▶ wiele imprez kulturalno-oświatowych i sportowych
- ▶ Zakład oferuje dla absolwentów pożyczkę bezwrotną na zagospodarowanie.

Również na wniosek absolwenta zamiejscowego Zakład może udzielić pożyczki z funduszu mieszkalnego na opłacenie części wkładu do Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

Zakład posiada nowoczesny zespół szkół zawodowych, w których można uzyskać wykształcenie średnie zawodowe względnie podnieść swoje kwalifikacje na kursach kwalifikacyjnych.

Wynagrodzenie uzależnione jest od indywidualnej wydajności pracy.

Przy przyjęciu należy okazać:

- ★ dowód osobisty (ze stałym zameldowaniem)
- ★ książeczkę wojskową (poborowy)
- ★ świadectwo ukończenia szkoły
- ★ 3 zdjęcia
- ★ aktualne wyniki badań.

**A D R E S:**  
**FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH „POLMO”** Zakład Nr 2  
43-100 TYCHY  
ul. Oświęcimska 401  
telefon 27-95-13

k 2554-0

**U W A G A HODOWCY TRZODY!**  
**OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA**  
w Piłgnicy, ul. Forteczna 3

**SPRZEDA**

w okresie od 15 maja do 30 października 1985 r.  
każdą ilość serwatki i masłanki.

Ceny zależne od sposobu odbioru.  
Możliwość dostaw transportem spółdzielni.

Szczegółowych informacji udziela Dział Handlu, tel. 42-14 do 17 wew. 232.

k 2539-1

Rejon Energetyczny w Wysokim Mazowieckim zawiadamia odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach:

- Cichanów w dniu 11.06.85 r. od godz. 10 do godz. 14;
- Siennica, Pielce, Pietrasze, Świątki, Szymanki, Dąbrowa Nowa, Wiele, Wilki, Tworki, Bybitki, Dąbrowa Moczydły MBM i Kolonia, Dąkowny w dniu 17.06.85 r. od godz. 8 do 16.

Powyższe przerwy spowodowane są przebudową urządzeń energetycznych. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Wys. Maz., tel. 21-09 lub 22-41.

k 2603-1

Rejon Energetyczny w Wysokim Mazowieckim zawiadamia odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią od dnia 11.06.85 r. godz. 8 do dnia 12.06.85 r. godz. 16 w miejscowościach: Kowalówka, Króle Małe i Duże, Dąbrowa, Budziszewo, Chmielów oraz część Jasienicy. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Wys. Maz., tel. 21-09 lub 22-41.

k 2601-1

**DYŻURY SZPITALI**  
W DNIU 10.06.85 r.

**Państwowy Szpital Kliniczny**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgii, reanimacji, wewnętrznej, laryngologii, okulistyki, neurologii.

**Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąskiego**, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy, tel. 417-516.

**Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie**, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje polonistwo.

**Specjalistyczny p/głuchizny ZOZ**, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

**W ŁOMŻY**  
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

**W SUWAŁKACH**  
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

**W BIAŁYMSTOKU**  
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

**APTEKA**  
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

**SZPITAL**  
Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

**W SUWAŁKACH**  
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

**APTEKA**  
Apteka nr 78-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

**SZPITAL**  
Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

**W razie wypadku**

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji Pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Fornalskiego 11, tel. 240-41; Internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 999 — ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3 A.

Informacja służby zdrowia — tel. 410-603.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Woj. Szpital Specjalistyczny — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Dyżurne telefony WSW: w Białymstoku 208-03, w Giżycku 24-56. Informacja kolejowa — tel. 910.

**APTEKA**  
Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2 — tel. 204-53.  
Informacja o lekach — tel. 219-04 i 310-61.

**SZPITAL**  
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 219-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięcy, chirurgii, reanimacji, wewnętrznej, laryngologii.

**DYŻURY SZPITALNE**  
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 219-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięcy, chirurgii, reanimacji, wewnętrznej, laryngologii.

**Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ**, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 218-06.

**Woj. Szpital Specjalistyczny** im. K. Dąskiego, ul. Żurawia 14 — po godz. 15 tel. 417-894 i 417-700, do godz. 15 tel. 417-569 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych.

**Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie**, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 225-19 i 287-71.

**Gazeta Współczesna**

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Mieczysław Chajda. Adres redakcji: 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefon: centrala 232-41 — łączą wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 211-18, 277-10, sekretarz redakcji 215-05, dział miejski terenowy 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 346-27, 346-02. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: 1 Oddział NBP Białystok, 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń, 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch”, w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmują również Biura Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 57-26) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na promulguatę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch”, na wai — urzędy pocztowe i



